

Rozdział I. Zjawisko wymuszonych zaginięć

§ 1. Hitlerowskie Niemcy

Spółeczność międzynarodowa po raz pierwszy stanęła przed problemem ustosunkowania się do zjawiska określanego dziś mianem wymuszonych zaginięć w czasie II wojny światowej w związku z dekretem *Hitlera* z 7.12.1941 r. zwanym „Noc i mgła”. Miał on na celu intensyfikację zwalczania ruchu oporu rosnącego w siłę w Europie Zachodniej. Znalazł zastosowanie przede wszystkim w Belgii, północnej Francji i Norwegii. W tym trybie uwięziono ok. 7000 osób podejrzanych o działalność antyniemiecką, w tym szpiegostwo, sabotaż czy działalność komunistyczną. Stawiano ich przed sądami wojskowymi w specjalnej procedurze, której istotą (określaną jako „fundamentalna innowacja”) było uwięzienie bez informowania kogokolwiek, w tym bliskich, o fakcie pozbawienia wolności i przetransportowanie ich do Niemiec, gdzie zajmowano się dalszym wyjaśnianiem ich roli w ruchu oporu. W razie wykonania wyroku śmierci, o czym konsekwentnie nikt nie był informowany, ciało palono. Więźniowie byli pozbawieni prawa do wizyt, paczek, korespondencji, tak aby żadna wieść o ich losach nie mogła przedostać się za granicę. Na procesie świadków z kraju pochodzenia zatrzymanego można było powołać tylko za zgodą prokuratora. Także osobę obrońcy musiał zaakceptować prokurator. W razie uniewinnienia oskarżonego lub odbycia przez niego kary nie był on zwalniany do domu, lecz był przekazywany Gestapo i zatrzymywany w areszcie prewencyjnym¹. W piśmie Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu dotyczącym dekretu wskazywano, że taki sposób postępowania będzie mieć podwójny efekt odstraszający, albowiem: „A. więzień zniknie bez śladu, B. jego rodzinie nie udzieli się żadnych informacji na temat jego losów i miejsca pobytu”. Ten sposób postę-

¹ L. Gruchmann, „Nacht und Nebel” – Justiz. Die Mitwirkung deutscher Strafgerichte an der Bekämpfung des Widerstandes in den besetzten westeuropäischen Ländern 1942–1944, Vierteljahrschrift für Zeitgeschichte 1981, Nr 3, s. 342–396.

powania w sposób modelowy zawiera wszystkie konstytutywne elementy wymuszonego zaginięcia: pozbawienie wolności, utrzymywanie tego faktu w tajemnicy, pozbawienie ochrony prawnej. Jego skutkiem było oddziaływanie nie tylko na indywidualnego więźnia, ale na ludność jako całość, utrzymywanie jej w strachu i niepewności, a przez to zdławienie woli oporu. Feldmarszałek *Kaitel* skazany na śmierć m.in. za udział w akcji „Noc i mgła” pisał w tajnym okólniku jej dotyczącym, iż: „*Führer* jest następującego zdania. Jeśli te przestępstwa będą karane więzieniem, a nawet dożywotnimi ciężkimi robotami, będzie to uznane za wyraz słabości. Skuteczny i trwały efekt odstraszenia może zostać osiągnięty tylko przez zastosowanie kary śmierci albo środków w wyniku których krewni przestępcy i okoliczna ludność nie znają jego losów. Ten cel zostanie osiągnięty przez przetransportowanie przestępcy do Niemiec”².

Program „Noc i mgła” stał się przedmiotem osądu zarówno Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze, jak i działających w tym mieście po II wojnie światowej amerykańskich sądów wojskowych (proces prawników). Czyny popełnione w jego wykonaniu zostały uznane za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości.

Funkcjonowanie akcji „Noc i mgła” implikowane było tym, że nie było możliwe jawne pozbawienie życia osób niewygodnych dla III Rzeszy. Władze nie mogły zabić tych wszystkich, których by chciały. Sam *Hitler* pisał, by procedurę stosować tylko wtedy, gdy „orzeczenie kary śmierci nie jest pewne”. Z tego powodu akcja „Noc i mgła” funkcjonowała tylko w Europie Zachodniej. Na wschodzie, gdzie okupacja była nieporównanie brutalniejsza, a śmiercią szafowano o wiele swobodniej, efekt odstraszenia i zastraszania władze III Rzeszy osiągały przez jawne egzekucje (z podobnych względów zjawisko „wymuszonych zaginięć” w zasadzie nie występowało w ZSRR, gdzie otwarcie stosowano „czerwony terror”). Nie oznacza to jednak, że Niemcy nie dopuszczali się wymuszonych zaginięć na terenie Polski. Celem niemieckiej polityki w tym rejonie była szybka i całkowita germanizacja podbitych terytoriów. Powstały w 1939 r. plan³ zakładał, że z terenów Polski włączonych do Rzeszy zostaną deportowane do Generalnego Gubernatorstwa wszystkie osoby nienadające się do germanizacji. W kontekście wymuszonych zaginięć istotne jest to, że z deportacji miały być wyłączone „wartościowe rasowo dzieci nie star-

² Zob. A. *Konieczny*, Akcja „Noc i mgła” w okupowanych przez III Rzeszę krajach zachodniej Europy. Geneva. Założenia. Realizacja, Wrocław 1995.

³ Notatka Biura Rasowo-Politycznego NSDAP dla *H. Himmlera* „Kwestia postępowania z ludnością dawnych ziem polskich na gruncie aspektów rasowo-politycznych”, przedłożona adresatowi 25.11.1939 r.

sze niż 8–10 lat”. Miały być one przekazane do niemieckich instytucji edukacyjnych, a tam pozbawione wszelkich kontaktów z polskimi krewnymi. Miały być im nadane niemieckie imiona i nazwiska, a dokumenty urodzenia nie podlegały ujawnieniu. *Hitler* osobiście zaakceptował ten plan. W jego wykonaniu Niemcy rozpoczęli systematyczną kampanię odbierania polskim rodzicom dzieci cechujących się „pożądanymi cechami rasowymi”, takimi jak blond włosy i niebieskie oczy. Opinię o występowaniu lub nie dostatecznego stopnia „nordyckości” wydawali biegli Głównego Urzędu Rasy i Osadnictwa SS (RUSHA). Dzieci te umieszczano w państwowych instytucjach opiekuńczych, a następnie oddawano na wychowanie bezdzietnym rodzinom o „czysto aryjskiej” krwi⁴. Jedynie część z tych dzieci udało się po wojnie przywrócić rodzinom⁵.

Liczba dzieci odebranych w ten sposób w celu germanizacji okazała się niewystarczająca, by zaspokoić niemieckie potrzeby. Z tego względu przystąpiono do ich pozyskiwania przez odbieranie noworodków robotnikom przymusowym. Zgodnie z dekretem *Ernsta Kaltenbrunnera*⁶ z 27.7.1943 r. jeśli robotnica przymusowa urodziła dziecko, było jej ono przymusowo odbierane, tak aby niezwłocznie wróciła do pracy. Los dziecka zależał od „cech rasowych” (obrazu antropologicznego) jego rodziców. Dzieci „wartościowe rasowo” trafiały do niemieckich instytucji opiekuńczych prowadzonych przez Narodowo-Socjalistyczne Stowarzyszenie Dobroczyńne⁷ lub pewnych politycznie niemieckich rodzin w celu germanizacji, pozostałe trafiały do odrębnych sierocińców dla „podludzi”, gdzie warunki bytowe prowadziły do nieuchronnej śmierci. Czyny tego rodzaju były klasyfikowane przez orzekające bezpośrednio po wojnie alianckie sądy wojskowe jako zbrodnie wojenne lub zbrodnie przeciwko ludzkości⁸. Z praktyki polskiej warto wymienić prowadzone przez pion śled-

⁴ Ogólne dyrektywy *Himmlera* dotyczące porywania i germanizowania polskich dzieci zostały sformalizowane w rozporządzeniu 67/1 wydanym przez odpowiedzialnego za tę problematykę SS-Gruppenführera *Ulricha Greifelta*.

⁵ T. *Zahra*, *The Lost Children. Reconstructing Europe's Families after World War II*, Cambridge–Massachusetts–Londyn 2011, s. 200–210; R. *Hrabar*, *Hitlerowski rabunek dzieci polskich: uprowadzanie i germanizowanie dzieci polskich w latach 1939–1945*, Katowice 1960, oraz R. *Hrabar*, „Lebensborn” czyli źródło życia, Katowice 1975. *Roman Hrabar* był Pełnomocnikiem Rządu Polskiego do spraw Rewindykacji Dzieci Polskich. Kierowany przez niego zespół odnalazł ponad 30 000 dzieci odebranych przez Niemców polskim rodzicom w czasie II wojny światowej.

⁶ Szef Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) skazany przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze na karę śmierci.

⁷ Niem. Nationalsozialistische Volkswohlfahrt, NSV.

⁸ Zob. wyr. Amerykańskiego Sądu Wojskowego w Norymberdze z 10.3.1948 r. w procesie *RUSHA (USA v. Greifelt i in.)*, *Trials of War Criminals Before the Nuremberg Military Tribunals Under Control Council Law No. 10* (tzw. zielona seria), Waszyngton 1951, t. 4, s. 989–1076, 1000–1112,

czy Instytutu Pamięci Narodowej śledztwo w sprawie przymusowego odbierania polskich i ukraińskich dzieci w celu germanizacji w zakładzie *Lebensborn* w Połczynie Zdroju w okresie od 1939 r. do lutego 1945 r.⁹ Tam kierowane były dzieci zakwalifikowane do zmienienia w wyniku badań rasowych, zdrowotnych i psychologicznych oraz ciężarne matki, którym miano odebrać dziecko zaraz po urodzeniu. Dzieciom zmieniano dane osobowe, wydawano nowy akt urodzenia, zakazywano kontaktu z krewnymi, a następnie oddawano do rodzin niemieckich. Z uwagi na upływ czasu celem śledztwa jest obecnie nie tyle ukaranie sprawców, ile ustalenie kręgu osób pokrzywdzonych.

§ 2. Związek Radziecki

Do wymuszonych zaginięć dochodziło w niemal wszystkich reżymach totalitarnych. Nic więc dziwnego, że występowały także w Związku Radzieckim, z tym że (z poniższym zastrzeżeniem dotyczącym Katynia i Obławy Augustowskiej) na o wiele mniejszą skalę niż w hitlerowskich Niemczech. Ten sposób represjonowania przeciwników politycznych był mniej dostosowany do radzieckiego stylu sprawowania władzy, który – przynajmniej w okresie stalinowskim – opierał się na jawnym masowym terrorze i demonstrowaniu wszechwładzy organów bezpieczeństwa. Wrogów ludu aresztowano jawnie, jawnie zsyłano do łagrów, nierzadko po pokazowym procesie. Aby osiągnąć stosowany efekt zastraszenia, władze musiały zadbać o to, by społeczeństwo wiedziało, że dany obywatel nie „zniknął”, ale został uwięziony. Jeśli rodziny miały trudności z ustaleniem losów bliskich, miało to raczej związek z nieporządkiem i bezwładem administracyjnym niż z celową działalnością władz.

Swoistą praktyką radziecką było natomiast wykluczenie osoby uznanej za wroga ustroju z przestrzeni publicznej, traktowanie jej tak, jakby nigdy nie istniała. To swoiste *damnatio memoriae*¹⁰ polegało w szczególności na usuwa-

oraz t. 5, s. 102–103, 112–113, albo wyr. Brytyjskiego Sądu Wojskowego w Brunzwicku przeciwko *Heinrichowi Gerike* i in. (sprawa Nr 42, znana jako sprawa domu dziecka w Velpke – *Velpke Children's Home Case*, lub wyr. Brytyjskiego Sądu Wojskowego w Helmstedt przeciwko *Georgowi Tyr- lot* i in. (United Nations War Crimes Commission, Law Reports of Trials of War Criminals, t. 7, Londyn 1948, s. 76–81).

⁹ IPN – Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku, S 119/01/Zn.

¹⁰ Rzymska praktyka polegająca na „skazaniu na zapomnienie”, tj. usunięciu z dokumentów, inskrypcji, pomników itp. nazwiska danej osoby.

niu nazwiska wroga z encyklopedii¹¹ czy wymazywania go ze zdjęć. Była to jednak praktyka jakościowo różna od wymuszonych zaginięć, gdyż dotyczyła osób skazanych w publicznych pokazowych procesach, o których wiadano, że zostały zgładzone mocą decyzji państwa. Jednak niekiedy (przede wszystkim ze względów wizerunkowych) w ZSRR uciekano się do praktyki „wymuszonych zaginięć”¹².

W pewnych przypadkach, ze względów politycznych władze radzieckie utajniały represje. Chronologicznie pierwszy przypadek masowego wymuszonego zaginięcia stanowi zbrodnia katyńska. Masowa i systematyczna praktyka zabijania jeńców wojennych nie była wprawdzie niczym nowym w konfliktach zbrojnych (w tym z udziałem Armii Czerwonej), ale nigdy wcześniej nie była ukrywana. W początkowym okresie przejmowania i umacniania władzy także bolszewicy raczej nagłaśniali swe zbrodnie, dążąc do zastraszenia i złamania woli oporu przeciwników. Po konsolidacji władzy zdecydowali się jednak prezentować w oczach zachodniej opinii publicznej jako rząd humanitarny i przestrzegający praw człowieka. Z tym wizerunkiem kłóciło się rażące naruszanie praw i zwyczajów wojny.

Zajmując 17.9.1939 r. wschodnie tereny II Rzeczypospolitej, Armia Czerwona wzięła do niewoli kilkanaście tysięcy polskich oficerów, w znacznej części

¹¹ Po rozstrzelaniu Berii subskrybenci Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej otrzymali pouczenie, by „żyłką lub szczyrzykiem” usunęli z książek hasło „Beria Ławrientij” i w jego miejsce wkleili nadesłane im hasło „Beringa Morze” (zob. C. Andrew, W. Mitrochin, Archiwum Mitrochina. KGB w Europie i na Zachodzie, Warszawa 2001, s. 25).

¹² Przykładem może być działalność specjalnej komórki Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego PRL zajmującej się sprawami wysokich funkcjonariuszy partyjnych i państwowych – Departamentu X. Dysponował on pozostającym poza oficjalnymi strukturami tajnym więzieniem w położonej w podwarszawskim Miedzeszynie tzw. willi Spacer (*J. Topyło*, Departament X MBP w latach 1949–1954: geneza – struktura organizacyjna – metody pracy, Warszawa 2006, s. 58–60, 66–67). Do praktyki tej nawiązywała działalność w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oficjalnie niezwiązanych z rządem „nieznanych sprawców”. Jak wynika z komunikatu Okręgowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z 13.12.2002 r., S.70/01/Zk, prowadziła ona śledztwo w sprawie funkcjonowania w resorcie spraw wewnętrznych PRL związku przestępczego w okresie od 28.11.1956 r. do 31.12.1989 r., w Warszawie oraz innych miastach i miejscowościach na terenie całego kraju. Zob. też Informacja o działalności komórek „D” pionu IV byłej Służby Bezpieczeństwa, Część IV sprawozdania Komisji Nadzwyczajnej do zbadania działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Sejm X kadencji). W latach 80. tego rodzaju techniki zwalczania opozycji były stosowane dość wyjątkowo (np. porwanie i torturowanie działaczy Solidarności *Antoniego Mężydło* (i jego narzeczonej *Zofii Jastrzębskiej*), *Janusza Krupskiego*, *Gerarda Zakrzewskiego* albo pozbawienie wolności ze szczególnym udrczeniem członków Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom (*W. Polak*, Czas ludzi niepokornych, Toruń 2003, s. 401–405, 428).

rezerwistów w cywilu, elitę intelektualną narodu: prawników, lekarzy, urzędników, policjantów czy nauczycieli. Osadzeni zostali przede wszystkim w trzech obozach położonych w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. W sposób oczywisty byli oni „wrogami władzy radzieckiej, którzy nie rokują nadziei poprawy”. W związku z tym 5.3.1940 r. Biuro Polityczne wydało tajną decyzję Nr P 13/144 o ich tajnym rozstrzelaniu¹³.

Specyfika tej sprawy polegała na tym, że władze radzieckie konsekwentnie odmawiały przyznania nawet tego, że ofiary pozostawały uwięzione w ZSRR i tam zginęły. Charakterystyczna jest tu odpowiedź *Stalina* na pytanie premiera polskiego rządu gen. *Sikorskiego* o los jeńców: „uciekli do Mandżurii”¹⁴. Zbrodnię tę ZSRR próbował nawet przypisać Niemcom (Katyń znajdował się w jednej z pierwszych wersji radzieckiego aktu oskarżenia w Norymberdze, ale z uwagi na oczywistą niemożność przypisania tej zbrodni oskarżonym w rzetelnym procesie władze radzieckie odstąpiły od tej próby). Dopiero w 1989 r. na fali *pierstrojki* i *glasnostii* *Michaił Gorbaczow* uznał radziecką odpowiedzialność za Katyń. Sprawa katyńska nie została jednak do końca wyjaśniona. Do dziś władze rosyjskie nie przeprowadziły w tej sprawie rzetelnego śledztwa¹⁵.

Ten sposób działania (tajne aresztowania, po których następowały egzekucje), choć nie był typowy dla władzy radzieckiej, nie ograniczył się do sprawy Katynia. W lipcu 1945 r. w rejonie Suwałk i Augustowa NKWD i kontrwywiad III Frontu Białoruskiego przeprowadziły szeroko zakrojoną operację antypartyzancką (tzw. Obława Augustowska). Otaczano całe wioski, a następnie zatrzymywano i umieszczano w obozach filtracyjnych podejrzanych o kontakty z polskim lub litewskim zbrojnym podziemiem. Po ok. 600 z ok. 7000 aresztowanych ślad zaginał. Najprawdopodobniej zostali zamordowani lub wywiezieni do ZSRR, gdzie zmarli w łagrach. Dowiadywanie się o ich losy było uznawane za działalność antypaństwową i jako taka represjonowane¹⁶.

¹³ N. *Lebidiewa*, 60 lat fałszowania i zatajania historii zbrodni katyńskiej, Warszawa 2000, s. 97, 104–110.

¹⁴ J. *Łojek*, Dzieje sprawy Katynia, Białystok 1989, s. 28.

¹⁵ Zob. W. *Kulesza*, Zbrodnia katyńska jako akt ludobójstwa (geneza pojęcia), w: S. *Kalbarczyk* (red.), Zbrodnia katyńska. W kręgu prawdy i kłamstwa, Warszawa 2010, s. 52–67.

¹⁶ Więcej na ten temat: E. *Rogalewska* (red.), Obława Augustowska, Białystok 2010; A. *Brzozowski* (red.), Obława Augustowska, Warszawa 2015; T. *Kaczorowska*, Obława Augustowska, Warszawa 2015.

Próba rozliczenia sprawy Katynia przed sądem międzynarodowym okazała się bezskuteczna¹⁷. Wielka Izba ETPCz orzekła bowiem, że ETPCz nie jest właściwy *ratione temporis* do rozpoznania tej sprawy¹⁸. Decyzja ta spotkała się ze słuszną krytyką w nauce prawa¹⁹, ale jest prawomocna. Jak dotąd analogiczne skargi nie zostały skierowane do ciał traktatowych ONZ. Do żadnego organu międzynarodowego nie skierowano też sprawy Obławy Augustowskiej.

§ 3. Ameryka Łacińska

Region, z którym współcześnie zwykle kojarzy się wymuszone zaginięcia, to Ameryka Łacińska. Tamtejsze doświadczenia doprowadziły do zwrócenia uwagi opinii publicznej na kwestię wymuszonych zaginięć i przyjęcia międzynarodowych instrumentów dotyczących tej problematyki. Praktyka wymuszonych zaginięć w Ameryce Łacińskiej ma jeden rys szczególny. Represjom poddawano nie tylko dorosłych członków opozycji, lecz także ich dzieci. Jeśli osoba poddana wymuszonemu zaginięciu miała małoletnie dzieci, były one często oddawane do adopcji rodzinom zaufanych funkcjonariuszy rządzącego reżymu, zwykle wojska lub policji²⁰. Miało to zapewnić ich „prawomyślne” wychowanie i zapobiec odrodzeniu się opozycji w następnym pokoleniu działaczy. Tak samo postępowano z dziećmi urodzonymi w czasie, kiedy ich matki były pozbawione wolności. Niejednokrotnie osobami przejmującymi dzieci

¹⁷ Więcej na ten temat: A. Mężykowska (red.), *Zbrodnia katyńska przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka*, Warszawa 2015.

¹⁸ Wyr. Wielkiej Izby ETPCz z 21.10.2013 r. w sprawie *Janowiec i in. v. Rosja*, skargi Nr 55508/07 i 29520/09.

¹⁹ Zob. *I.C. Kamiński*, The Katyn Massacre before the European Court of Human Rights: A Personal Account, *PYIL* 2013, t. 33, s. 205; *Y. Kozheurov*, The Case of Janowiec and Others v. Russia: Relinquishment of Jurisdiction in Favour of the Court of History, *PYIL* 2013, t. 33, s. 227; *W. Schabas*, Do the „Underlying Values” of the European Convention on Human Rights Begin in 1950?, *PYIL* 2013, t. 33, s. 247; *S. Sanz-Caballero*, How Could It Go so Wrong? Reformatio in Peius before the Grand Chamber of the ECtHR in the Case *Janowiec and Others v. Russia* (or Polish Collective Memory Deceived in Strasbourg), *PYIL* 2013, t. 33 s. 259; *G. Citroni*, *Janowiec and Others v. Russia: A Long History of Justice Delayed Turned into a Permanent Case of Justice Denied*, *PYIL* 2013, t. 33, s. 279; *C. Heri*, Enforced Disappearances and the European Court of Human Rights’ *ratione temporis* jurisdiction: A Discussion of Temporal Elements in *Janowiec and Others v. Russia*, *JICJ* 2014, t. 12, Nr 4, s. 751–768.

²⁰ *T. Scovazzi, G. Citroni*, *The Struggle*, s. 17.

byli bezpośredni sprawcy wymuszonych zaginięć²¹. Te szczególne doświadczenia wprost przełożyły się na zawarte w Konwencji ONZ przepisy o ochronie dzieci i innych ofiar wymuszonych zaginięć.

Pierwszym krajem regionu, w którym praktykę wymuszonych zaginięć zastosowano na masową skalę, była Gwatemala. W latach 50. i 60. XX w. krajem rządziły zmieniające się ekipy wojskowe. Zniesiono konstytucję i zagwarantowane w niej prawa obywatelskie, a przeciwników politycznych przetrzymywano w tajnych miejscach bez kontaktu ze światem zewnętrznym. Gwatemalska komisja prawdy i pojednania wskazuje, że wymuszonym zaginięciom poddano 6159 osób. Indianie stanowili 83% z nich. Za 91% zaginięć odpowiadają siły pro rządowe²². Ten sposób postępowania z opozycją miał za zadanie steryoryzować społeczeństwo tak, aby nie odważyło się wystąpić przeciwko aktualnej władzy²³. Charakterystyczne dla konfliktu w Gwatemali jest to, że wiele zaginionych to tzw. dzieci ulicy. Winnych zaginięć programowo nie pociągano do odpowiedzialności²⁴. W 2009 r. doszło do pierwszego skazania sprawców wymuszonych zaginięć; Gwatemala jest jednym z tych krajów, które uznają wymuszone zaginięcia za odrębne przestępstwo²⁵. Podobne do gwatemalskich były doświadczenia Salwadoru i Hondurasu.

Salwador przez całe lata 80. przeżywał silny wewnętrzny konflikt pomiędzy rządem centralnym a paramilitarnym ugrupowaniem FMLN²⁶. Zakończył się on podpisaniem porozumienia pokojowego w 1992 r. W toku konfliktu wymuszonemu zaginięciu poddano ok. 5500 osób, przede wszystkim w pierwszych latach konfliktu. Wiele z nich stanowiły dzieci. Dochodziło do nich przede wszystkim na terenach kontrolowanych przez FMLN. Wymuszonym zaginięciom nierzadko towarzyszyły pozasądowe egzekucje. Ofiarą mógł stać się każdy podejrzewany o działalność opozycyjną lub choćby tylko sym-

²¹ L. Roniger, *M. Sznajder*, *The legacy of human rights violations in Southern Cone: Argentina, Chile and Uruguay*, Nowy Jork 1999, s. 21.

²² M. Vermeulen, *Enforced Disappearance: Determining State Responsibility under the International Convention for the Protection of All Persons from Enforced Disappearance*, Cambridge 2012, s. 11–12.

²³ Wyr. MATPCz z 4.5.2004 r. w sprawie *Molina-Thiessen v. Gwatemala*, IACtHR Series C No 106, § 40 (1).

²⁴ Wyr. MATPCz z 26.11.2008 r. w sprawie *Villagran-Morales i in. v. Gwatemala* (tzw. sprawa dzieci ulicy), § 50 IACtHR Series C No. 190.

²⁵ M. Vermeulen, *Enforced Disappearance*, s. 18; raport *The current State of compliance with the recommendations of the Commission for Historical Clarification (CEH) on forced disappearances and exhumations (2010)*, 22 Peace Brigades International Guatemala Project 3, s. 9–11.

²⁶ Hiszp. *Frente Farabundo Martí para la Liberación Nacional*.

patyzowanie z opozycją. Deklarowanym otwarciem celem polityki rządu było złamanie poparcia, jakimi cieszyły się opozycyjne grupy zbrojne. Władze zaprzęły swemu udziałowi w zaginięciu, ale nie robiły nic, by pociągnąć winnych do odpowiedzialności²⁷.

Od początku lat 50. XX w. Hondurasem rządziły kolejne dyktatury wojskowe. W latach 1980–1984 siły zbrojne wzmogły operacje specjalne skierowane przeciwko opozycji. Obejmowały one tortury, pozasądowe egzekucje i wymuszone zaginięcia, które dotknęły prawie 200 osób, głównie z kręgów lewicowych. Ich specyfiką było działanie publiczne. Sprawcami były osoby noszące się po cywilnemu. Władze zaprzęły swemu udziałowi w zaginięciu, ale nie przejawiały rzeczywistej woli efektywnego ścigania i karania sprawców lub uwolnienia ofiar. Nadto władze Hondurasu tolerowały na swym terytorium działalność nikaraguańskich Contras, która to grupa zbrojna była także odpowiedzialna za wymuszone zaginięcia²⁸. O pomaganie władzom Hondurasu w prowadzeniu operacji wymuszonych zaginięć oskarżane są też służby wywiadowcze Argentyny i USA²⁹.

Zjawisko wymuszonych zaginięć nasiliło się na początku lat 60., kiedy to po rewolucji kubańskiej (1959 r.) władze USA postanowiły aktywnie przeciwdziałać ruchom lewicowym. W tym okresie w wielu krajach tego regionu doszło do przewrotów wojskowych, w których władzę przejmowała (wspierana przez USA) armia, krwawo rozprawiając się ze (wspieranymi przez ZSRR) lewicowymi ruchami zbrojnymi. W tym stanie rzeczy połączone wspólną ideologią antykomunistyczną dyktatury nawiązały ścisłą współpracę kontrwywiadowczą w celu skoordynowanego zwalczania opozycji. Pozwoliło im to zwiększyć skuteczność podejmowanych działań w sytuacji, gdy wielu przeciwników działało z terenu w krajach sąsiadujących³⁰.

Te wspólne działania nazwano Operacją Kondor³¹. Stosowne porozumienie podpisano 28.11.1975 r. pomiędzy szefami służb specjalnych Argentyny,

²⁷ Raport Grupy Roboczej ONZ do spraw Wymuszonych Zaginięć z 26.10.2007 r., Misja w Salvadorze, UN Doc. A/HRC/7/2/Add.2, § 10–24.

²⁸ Dla porządku należy nadmienić, że wymuszone zaginięcia stosował także zwalczany przez Contras sandinistowski rząd, A. Szpak, Wymuszone zaginięcia, s. 63.

²⁹ Raport honduraskiego Komisarza Praw Człowieka z 29.12.1993 r.: Los hechos hablan por sí mismos: informe preliminar sobre los desaparecidos en Honduras 1980–1993.

³⁰ Wyr. MATPCz z 22.9.2006 r. w sprawie *Goiburú i in. v. Paragwaj*, IACtHR Series C No. 153, § 61 (5)–(6).

³¹ Zasięg i przebieg Operacji Kondor są dobrze znane dzięki „Archiwom teroru” (www.unesco.org/webworld/paraguay/documentos.html). Dnia 22.12.1992 r. paragwajski sędzia śledczy poszukujący dowodów w sprawie o tortury odwiedził jeden z posterunków policji.

Chile, Urugwaju, Brazylii, Paragwaju i Boliwii³², do których następnie dołączyły Ekwador i Peru. Weszło ono w życie 30.1.1976 r. Przewidywało wymianę informacji wywiadowczych o osobach uważanych za najbardziej niebezpieczne dla władz. Pozwalało także na porwanie i tajne uwięzienie, także spoza terytorium własnego kraju, osób, które opuściły go z obawy przed represjami za działalność opozycyjną³³. Charakterystyczną cechą tego rodzaju działań była ich tajność. Władze nie tylko zaprzeczały faktowi pozbawienia wolności, ale wręcz wszczynały pozorne śledztwa w celu wykrycia i ukarania sprawców rzekomego porwania dokonanego rzekomo przez działające poza ich kontrolą organizacje paramilitarne. Ta kombinacja działania jawnego (fakt pozbawienia wolności i porwania był jawny i powszechnie znany) i tajnego (rząd zaprzeczał swojemu w nim udziałowi) powodował szczególny efekt zastraszenia, gdyż siły odpowiadające za porwanie jawiły się jako nieprzewidywalne i zagrażające. Równocześnie porwania były dokonywane skutecznie i efektywnie, bo porywacze dysponowali faktycznym (choć niejawnym) wsparciem rządu i wszystkich zainteresowanych służb. Pozwalało to dyktaturom osiągnąć swoje cele przy jednoczesnym zachowaniu pozornej legalności działania i utrzymać minimalny poziom legitymizacji. Należy bowiem pamiętać, że ich oficjalną ideologią była „obrona chrześcijaństwa i cywilizacji zachodniej”³⁴. Od 1976 r. współpraca w ramach Operacji Kondor stopniowo traciła na intensywności. Przyczyną było przedostawanie się do opinii publicznej informacji o jej funkcjonowaniu, z czym wiązały się znaczne straty wizerunkowe. Następstwami tego były zmiana klimatu politycznego i wysoka cena, jaką na polu dyplomatycznym musiały płacić dyktatury dopuszczające się bulwersujących opinię publiczną działań. Ostateczny kres południowoamerykańskiej „brudnej wojnie” z opozycją położył upadek argentyńskiej dyktatury w 1983 r. po przegranej wojnie o Falklandy³⁵.

Natknął się tam na olbrzymi zbiór dokumentów liczący 593 000 zmikrofilmowanych stron dotyczących Operacji Kondor, obrazujących masowy i systematyczny charakter działań podejmowanych w jej ramach oraz skalę uwikłania zarówno poszczególnych rządów, jak i indywidualnych funkcjonariuszy w poważne przypadki łamania praw człowieka (*J. Dinges, Czas kondora*, Warszawa 2015, s. 328–330).

³² *J. Dinges, Czas*, s. 32–39. Najwięcej wymuszonych zaginięć odnotowano w pierwszych czterech państwach.

³³ *J.P. McSherry, Predatory States: Operation Condor and covert war in Latin America*, Oxford 2005, s. 5.

³⁴ Tak twierdził przywódca junty argentyńskiej *J. Videla*, cytaty za *J.P. McSherry, The Undead Ghost of Operation Condor*, *Logos: a journal of modern society and culture*, wiosna 2005, s. 1.

³⁵ *J. Dinges, Czas*, s. 304–315.

Wsparcia Operacji Kondor udzielały Stany Zjednoczone. Dokumenty obrazujące ich udział zostały odtajnione i udostępnione opinii publicznej w czerwcu 1999 r.³⁶ W związku z tym prowadzono kilka postępowań mających na celu ustalenie zakresu odpowiedzialności funkcjonariuszy USA za powyższe naruszenia praw człowieka. W szczególności w sierpniu 2001 r. argentyński sędzia śledczy wystosował do władz USA wniosek o przesłuchanie *Henrego Kissingera* w drodze pomocy prawnej na okoliczność jego wiedzy o przebiegu Operacji Kondor. Na wniosek ten do dziś nie udzielono odpowiedzi³⁷. Z kolei 10.9.2001 r. rodzina zmarłego byłego naczelnego dowódcy chilijskiej armii gen. *Rene Schneidera* wytoczyła *Henremu Kissingerowi* i ówczesnemu Dyrektorowi CIA *Richardowi Helmsowi* proces cywilny o zadośćuczynienie za jego śmierć, twierdząc, że *Kissinger* polecił jego zamordowanie, gdyż generał nie chciał poprzeć zamachu stanu przeciwko *Allende*³⁸. Kwestie te do dziś rzutują na stanowisko USA w sprawie wymuszonych zaginięć.

W Argentynie brutalne rządy wojskowe junty generała *Videli* trwały w latach 1976–1983. W tym kraju zjawisko wymuszonych zaginięć było najpowszechniejsze, ale też spotkało się z najsilniejszym oporem społecznym. Szczególne znaczenie miała tu działalność „Matek z Placu Mayo”³⁹, kobiet w bieli od kwietnia 1977 r. co czwartek przez 30 minut pokojowo demonstrujących przed budynkiem rządowym (hiszp. *Casa Rosada*) i domagających się prawdy o losach swoich zaginionych bliskich⁴⁰. Wymuszone zaginięcia, pozasądowe egzekucje i tortury dotykały każdego, kto został zakwalifikowany jako choćby potencjalny przeciwnik junty⁴¹, oraz krewnych ofiar poprzednich przesładowań (m.in. niektórych założycielek ruchu „Matek z Placu Mayo”, których ciała zostały odnalezione dopiero w grudniu 1977 r., gdy ocean wyrzucił na brzeg szczątki ofiar tzw. lotów śmierci)⁴². Bezpośrednimi ofiarami były

³⁶ <http://www.foia.state.gov>.

³⁷ Raport Human Rights Watch za rok 2002, www.hrw.org/wr2k2/americas1/1536547.stm.

³⁸ *Schneider v. Kissinger*, www.usdoj.gov/osg/briefs/2005/0responses/2005-0743.resp.html.

³⁹ www.madres.org.

⁴⁰ Raport: *Nunca Mas: Informe de la Comision Nacional sobre la Desaparicion de Personas, CONADEP* (<http://www.desaparecidos.org>); *M. Vermeulen*, *Enforced Disappearance*, s. 12.

⁴¹ Zwykle pochodzący ze środowisk lewicowych studenci, intelektualiści i działacze związkowi, ale nie tylko. Przykładem niech będzie sprawa dwóch francuskich zakonnic, które zaginęły bez wieści, a których ciała ocean wyrzucił na brzeg w grudniu 1977 r. Zob. *W.S. Heinz*, *Motives for „Disapperances” in Argentina, Chile and Urugway in the 1970s*, NQHR 1995, Nr 1, s. 54–57.

⁴² Ten sposób dokonywania pozasądowych egzekucji polegał na tym, że ofiary topiono na pełnym morzu, zrzucając je z samolotu lub helikoptera, tak aby nigdy nie można było odnaleźć ich

także dzieci, w tym małoletnie, odbierane rodzicom uznawanym za przeciwników reżymu oraz nastolatki zaangażowane w działalność opozycyjną (powszechnie znane są wydarzenia „nocy ołówków” – serii porwań uczniów szkół średnich we wrześniu 1976 r.)⁴³. Wyjaśnianie przypadków wymuszonych zaginięć w Argentynie powierzono Narodowej Komisji do spraw Zaginięć Osób powołanej Dekretem Prezydenta Nr 187 z 15.12.1983 r. Zgodnie z jej raportem⁴⁴ ofiarami wymuszonych zaginięć padło nie mniej niż 8960 osób (raport nie obejmuje przypadków, w których wymuszonego zaginięcia nie zgłoszono z uwagi na to, że ofiara nie miała bliskich krewnych albo byli oni zbyt zastraszeni, żeby podjąć kroki w jej obronie)⁴⁵.

Od 1973 r. podobna sytuacja była w Chile, gdzie generał *Augusto Pinochet* obalił prezydenta *Salvadora Allende*. Największe natężenie represji miało miejsce w pierwszych latach po zamachu stanu do ok. 1977 r.⁴⁶ Ofiarami byli przede wszystkim dawni zwolennicy *Allende*, działacze społeczni, przywódcy indiańscy, działacze związkowi i studenci. Byli oni przetrzymywani w więzieniu przejściowym, przesłuchiwani (nierzadko z użyciem tortur). Ci z nich, którzy zostali uznani za osoby szczególnie niebezpieczne, byli zabijani bez sądu⁴⁷.

W Urugwaju cywilno-wojskowa dyktatura rządziła w latach 1973–1985. Prezydent *Juan Maria Bordaberry* przeprowadził zamach stanu i rozpoczął represjonowanie lewicowej opozycji. Liczbę osób poddanych wymuszonym zaginięciom szacuje się na ok. 180, z czego 38 osób zaginęło w samym Urugwaju, a pozostałe na emigracji⁴⁸. W Urugwaju wyjaśnianie przypadków wymuszonych zaginięć powierzono powołanej w 1985 r. Komisji Śledczej do spraw Sytuacji Osób „Zaginionych” i Wyjaśnienia Przyczyn Zaginięć (hiszp. *Comisión*

ciał (*J.L. Austin*, *We have never been civilised: Torture and the Materiality of World Political Binaries*, *EJourInterR*, w druku, online first – November 26, 2015, s. 7–10).

⁴³ *L.A. Romero*, *A History of Argentina in the Twentieth Century: Updated and Revised Edition*, Filadelfia 2013, s. 215–220.

⁴⁴ Raport: *Nunca Mas: Informe de la Comisión Nacional sobre la Desaparición de Personas*, CONADEP, Introductory Note to Part II: victims (<http://www.desaparecidos.org>).

⁴⁵ Raport Grupy Roboczej ONZ do spraw Wymuszonych Zaginięć z 5.1.2009 r., UN Doc.A/HRC/10/Add.1.

⁴⁶ Z raportu chilijskiej komisji prawdy i pojednania wynika, że ok. 2000 z ponad 3000 przypadków pozasądowych egzekucji i wymuszonych zaginięć miało miejsce w pierwszym roku po zamachu stanu, w okresie konsolidacji nowej władzy (*A. Szpak*, *Wymuszone zaginięcia*, s. 69).

⁴⁷ Dodatek 1 do raportu w sprawie klasyfikacji ofiar naruszeń praw człowieka i przemocy politycznej, cyt. za wyr. MATPCz z 26.9.2006 r. w sprawie *Almonacid Arellano i in. v. Chile*, § 82 pkt 5.

⁴⁸ Raport Urugwajskiej Komisji Pokoju (hiszp. *La Comisión para la Paz*), § 41 i 56 (<http://www.usip.org>).

Investigadora Sobre la Situación de Personas „Desaparecidas” y Hechos que la Motivaron) ustanowionej przez parlament w 1985 r.⁴⁹

Brazylią wojskowi rządzieli w latach 1964–1985, przy czym najsilniejsze represje trwały za prezydentury generała *EmilioMedici* (1969–1974), byłego szefa wywiadu. Utworzonym wtedy jednostkom specjalnym przypisuje się odpowiedzialność za 125 przypadków wymuszonych zaginięć, których ofiarami byli studenci, nauczyciele i aktywiści⁵⁰.

§ 4. Europa

Wymuszone zaginięcia są problemem także w Europie⁵¹. Dochodzi do nich przede wszystkim na Cyprze, północnym Kaukazie, we wschodniej Ukrainie, w byłej Jugosławii – i Turcji w związku z obecnymi i dawnymi konfliktami zbrojnymi.

Tłem dla zjawiska wymuszonych zaginięć na Cyprze była okupacja północnej części tej wyspy przez Turcję. W trakcie walk wewnętrznych w latach 1963–1964 oraz po inwazji tureckiej na Cypr w 1974 r. ok. 2000 osób zarówno ze społeczności greckiej, jak i ze społeczności Turków cypryjskich uznano za zaginione. Wielu z nich zostało pozbawionych wolności przez turecką armię. Do zaginięć doszło w czasie operacji wojskowych w okolicznościach świadczących o zagrożeniu ich życia⁵². Obecnie losy osób uznanych za zaginione stara się ustalić Komitet do spraw Osób Zaginionych na Cyprze⁵³. Komitet jest umiędzynarodowioną instytucją (jedyną wspólną dla obydwu cypryjskich społeczności) działającą pod auspicjami ONZ i przy politycznym wsparciu Unii Europejskiej. Jest wspierany finansowo przez Organizację Narodów Zjednoczonych, Komisję Europejską i innych darczyńców⁵⁴. Praktyka wymuszonych zaginięć na Cyprze została potępiona w orzecznictwie ETPCz⁵⁵.

⁴⁹ K. Holy, *Prawo międzynarodowe publiczne wobec amnestii*, Warszawa 2015, s. 157–158.

⁵⁰ M. Vermeulen, *Enforced Disappearance*, s. 8.

⁵¹ Rozumianej nie tylko geograficznie, lecz także politycznie – jako państwa członkowskie Rady Europy.

⁵² N. Kyriakou, *Enforced Disappearances in Cyprus: Problems and Prospects of the Case Law of the European Court of Human Rights*, CRIDHO 2011, Nr 1, s. 4.

⁵³ Oświadczenie Parlamentu Europejskiego z 9.6.2011 r. w sprawie pracy Komitetu do spraw Osób Zaginionych na Cyprze (2012/C 380 E/21).

⁵⁴ Zob. <http://www.cmp-cyprus.org>.

⁵⁵ Wyr. Wielkiej Izby ETPCz z 10.5.2001 r. w sprawie *Cypr v. Turcja*, skarga Nr 25781/94, § 126–127, 132–136, 148–158.

Kolejnym europejskim krajem, w którym dochodzi do wymuszonych zaginięć, jest Rosja. Większość z nich jest związana z konfliktem w Czeczenii. Ta kaukaska republika uzyskała faktyczną niezależność od Rosji na początku lat 90. XX w. Rosja odzyskała kontrolę nad Czeczenią w wyniku II wojny czeczeńskiej (1999 r.). Rosja kwalifikuje ten konflikt jako „operację antyterrorystyczną” prowadzoną na podstawie prawa wewnętrznego: ustawy o zwalczaniu terroryzmu z 1998 r. i ustawy o obronie narodowej z 1996 r. Obecnie kontrolę nad Czeczenią sprawują w imieniu Rosji współpracujące z nią miejscowe władze. Stosują one wymuszone zaginięcia jako środek zwalczania zbrojnej opozycji, nierzadko łącząc je z torturami i przetrzymywaniem w tajnych więzieniach⁵⁶. W związku z tym ich ofiarą padają przeważnie Czeczeni i Ingusze, a sprawcami są rosyjskie lub prorosyjskie siły bezpieczeństwa. Sprawcy zwykle pozostają bezkarni. Większość rodzin ofiar z obawy o własne bezpieczeństwo i wobec braku wiary w chęć i zdolność władz do wyjaśnienia przypadków wymuszonych zaginięć nie składa oficjalnych skarg⁵⁷. Dlatego dokładna liczba porwań nie jest znana, niemniej jednak organizacje pozarządowe szacują, że w czasie konfliktu zginęło kilka tysięcy osób⁵⁸. Sytuacja w Rosji została negatywnie oceniona przez ETPCz⁵⁹. Uznaje on, że wymuszone zaginięcia przybierają tam formę problemu systemowego⁶⁰.

Z działalnością Rosji wiąże się też nasilenie wymuszonych zaginięć na Ukrainie. Do listopada 2013 r. zdarzenia tego typu miały charakter incyden-

⁵⁶ Raport Human Rights Watch z 1.3.2001 r.: The „Dirty War” in Chechnya: Forced Disappearances, Torture and Summary Executions; wspólny raport procedur specjalnych ONZ z 19.2.2010 r.: Joint study on global practices in relation to secret detention in the context of co-untering terrorism..., UN Doc.A/HRC/13/42, § 208–214.

⁵⁷ Rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr1403 (2004) i rekomendacja Nr 1679 (2004).

⁵⁸ Raport Amnesty International: Russian Federation: What Justice for Chechnya’s Disappeared, AI Index EUR 46/020/2007.

⁵⁹ Opracowanie Sekretariatu Rady Europy z 3.2.2015 r.: Memorandum prepared by the Department for the Execution of Judgments of the European Court of Human Rights. *Hashiyev and Akayeva v. Russian Federation* (No. 57942/00) group of cases. Overview of the Court’s judgments concerning enforced disappearances in the North Caucasus, H/Exec(2015)5 oraz opracowanie Kancelarii Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Factsheet – Armed conflicts, lipiec 2015, s. 7–9.

⁶⁰ J. Czepek, Czy wymuszone zaginięcia mogą stanowić problem systemowy w kontekście orzecznictwa ETPC? Rozważania na temat wyroku ETPC w sprawie *Aslakhanova* i inni przeciwko Rosji, PRPrCPrH 2013, Nr 2, s. 14–15.

talny⁶¹. Jednakże po wybuchu antyrządowych protestów na Majdanie zaczęło dochodzić do tajnego pozbawiania wolności członków opozycji przez ukraińskie siły bezpieczeństwa. Następnie, w czasie przejmowania Krymu przez Rosję i utrwalania tam władzy rosyjskiej, dochodziło do porwań i zatrzymań (przede wszystkim postrzeganych jako element politycznie niepewny Tatarów krymskich), których dopuszczały się tzw. jednostki samoobrony i siły bezpieczeństwa⁶². Podobne zjawiska miały miejsce w czasie konfliktu zbrojnego na wschodzie Ukrainy (obwody doniecki i ługański)⁶³.

Wymuszone zaginięcia w Turcji miały miejsce przede wszystkim w rejonie Kurdystanu. Od połowy lat 80. XX w. partyzantka kurdyjska (przede wszystkim związana z PKK, Partią Pracujących Kurdystanu) prowadziła tam działania zbrojne mające na celu utworzenie niepodległego państwa kurdyjskiego⁶⁴. Środkiem przeciwdziałania władz były m.in. wymuszone zaginięcia⁶⁵. Ich ofiarami byli lokalni politycy, dziennikarze i cywile podejrzewani o współpracę z PKK. Turcja, jako członek Rady Europy, poddana jest jurysdykcji ETPCz i kwestia wymuszonych zaginięć w Kurdystanie pojawiała się także przed tym organem⁶⁶. W wyniku presji międzynarodowej Turcja zaczęła przywiązywać coraz większą wagę do zwalczania wymuszonych zaginięć. W 1998 r. powołano Specjalne Biuro Śledcze do spraw Osób Zaginionych i uchwalono ustawę Nr 5233 o odszkodowaniach za szkody związane z terroryzmem i jego zwal-

⁶¹ Raport Grupy Roboczej ONZ do spraw Wymuszonych Zaginięć z 28.1.2013 r., A/HRC/22/45, § 496–497, wskazuje na sześć tego rodzaju zdarzeń. Najbardziej znane z nich: porwanie i zabójstwo dziennikarza *Georgija Gongadze*, zostało osądzone wyrokiem ETPCz z 8.11.2005 r. w sprawie *Gongadze v. Ukraina*, skarga Nr 34056/02.

⁶² Ósmy raport Biura Wysokiego Komisarza do spraw Praw Człowieka na temat sytuacji praw człowieka na Ukrainie z 15.12.2014 r., § 9, 43–44, <http://research.un.org/en/ukraine>. Specjalna misja obserwacyjna OBWE na Ukrainie również odnotowuje przypadki wymuszonych zaginięć: <http://www.osce.org/ukraine-smm/daily-updates>.

⁶³ Zob. *V. Zagórowska*, Wymuszone zaginięcia a prawa rodziny na tle konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, PRPrCPrH 2016, t. 7, s. 319–331, oraz *G. Baranowska*, Wymuszone zaginięcia na Ukrainie w latach 2013–2014: skargi i procedury międzynarodowe, SP KUL 2015, Nr 2 (62), s. 9–29.

⁶⁴ *Z.F. Kabasalkal Arat*, Collisions and Crossroads: Introducing Human Rights in Turkey, w: *Z.F. Kabasalkal Arat* (red.), *Human Rights in Turkey*, Filadelfia 2007, s. 7–8.

⁶⁵ *A. Szpak*, Wymuszone zaginięcia, s. 91–93; zob. też raport: *The Kurds of Turkey. Killings, Disappearances and Torture*, Human Rights Watch 1993.

⁶⁶ *J. Chevalier-Watts*, The Phenomena of Enforced Disappearances in Turkey and Chechnya: Strasbourg's Noble Cause, HRRev 2010, t. 11, Nr 4, s. 469–489.

czaniem⁶⁷. Presja społeczności międzynarodowej okazała się na tyle skuteczna, że obecnie zaginięcia nie stanowią w tym kraju problemu systemowego.

Znaczną skalę osiągnęły wymuszone zaginięcia na terenie byłej Jugosławii. Sytuacja w tamtym regionie jest dobrą ilustracją zjawiska wymuszonych zaginięć w czasie konfliktu zbrojnego. O ile prądródłem zwalczania wymuszonych zaginięć jako środka eliminowania opozycji jest międzynarodowe prawo praw człowieka, drugą ścieżką, jaka prowadziła do współczesnego wykształcenia się tego pojęcia i uznania go za zbrodnię międzynarodową, jest prawo konfliktów zbrojnych. Ten rodzaj wymuszonych zaginięć charakteryzują przede wszystkim ich masowość i powiązanie ze ściśle określonym terytorium: linią frontu lub jej bezpośrednim zapleczem.

W czasie wojny w Bośni zginęło ok. 20 000 osób. Do większości zaginięć doszło na początku konfliktu w 1992 r. i w okresie jego kulminacji po zdobyciu przez Serbów w 1995 r. bośniackich miast: Srebrenicy i Zepy. Zaginięci to w przeważającej części muzułmańscy mężczyźni, cywile niebiorący udziału w walkach. Byli oni osadzeni w jednym z funkcjonujących w Bośni serbskich obozów koncentracyjnych, a następnie wszelki ślad po nich ginął. Z tego względu główną odpowiedzialność za zaginięcia przypisuje się siłom serbskim dopuszczającym się w Bośni czystek etnicznych⁶⁸.

Przy zawieraniu pokoju w Dayton problem ten nie stanowił priorytetu dla społeczności międzynarodowej i był postrzegany przede wszystkim jako kwestia humanitarna, którą mogą rozwiązać dobre usługi Czerwonego Krzyża, a nie jako szczególnie ważne zagadnienie z zakresu praw człowieka⁶⁹. W 1997 r. *Manfred Nowak*, Ekspert ONZ do spraw Zaginięć na Terytorium Byłej Jugosławii, zrezygnował ze swojej funkcji z uwagi na niemożność efektywnego wykonywania swoich obowiązków przy braku wsparcia ze strony społeczności międzynarodowej i obstrukcji ze strony byłej Jugosławii⁷⁰. Poza Czerwonym

⁶⁷ Raport Grupy Roboczej ONZ do spraw Wymuszonych Zaginięć z wizyty krajowej w Turcji (20–26.9.1998 r.), 28.12.1998 r., UN Doc.E/CN.4/1999/62/Add2.

⁶⁸ Report of the Expert member of the Working Group on Enforced or Involuntary Disappearances on the special process on missing persons in the territory of the former Yugoslavia (15.1.1997 r., E/CN.4/1997/55).

⁶⁹ Działalność tej organizacji na rzecz poszukiwania osób zaginionych jest nie do przecenienia. Jej właśnie zawdzięczamy systematyczną, aspirującą do miana wyczerpującej, listę osób zaginionych (Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, Missing Persons on the Territory of Bosnia and Herzegovina, Genewa 1996).

⁷⁰ Oświadczenie z 27.3.1997 r., *M. Nowak*, Disappearances in Bosnia and Herzegovina, w: *G. Gisvold, M. O'Flaherty* (red.), *Post-War Protection of Human Rights in Bosnia and Herzegovina*, Haga 1998, s. 118–121.

Krzyżem i ekspertem ONZ problematyką zaginięć zajmowało się Biuro Wysokiego Przedstawiciela ONZ⁷¹ powołane w celu nadzorowania sposobu wprowadzania w życie Porozumienia z Dayton⁷². Poszukiwania osób zaginionych i ich członków zostały zinstytucjonalizowane wraz z powołaniem specjalnej organizacji międzyrządowej: Międzynarodowej Komisji do spraw Osób Zaginionych⁷³, niemniej jednak z powodu braku woli politycznej wielość instytucji nie przełożyła się na efektywność postępowania w tej sprawie⁷⁴. Okazało się jednak, że poza (umiarkowane skuteczny)mi działaniami społeczności międzynarodowej o charakterze poszukiwawczym do osiągnięcia trwałego pokoju konieczne jest badanie spraw indywidualnych. Należy to do organów zajmujących się ściganiem i karaniem sprawców zbrodni popełnionych w czasie konfliktu⁷⁵, a także ustalaniem odpowiedzialności państw za naruszenia praw człowieka⁷⁶.

W Kosowie wymuszone zaginięcia są związane z konfliktem zbrojnym, jaki miał tam miejsce w latach 1998–1999, zakończonym interwencją NATO i najpierw faktycznym, a potem formalnym oderwaniem Kosowa od Serbii. W czasie konfliktu zaginęło bez wieści ok. 5000 osób, z tym że część zaginięć należy wiązać ze zwykłym w wypadku konfliktu zbrojnego chaosem, a nie celową działalnością którejś ze stron; obecnie za zaginione uznaje się ponad 1600 osób⁷⁷. Pierwsza fala zaginięć miała miejsce w pierwszej fazie konfliktu, kiedy Kosowo było jeszcze kontrolowane przez Serbię. Jej ofiarą padali Ko-

⁷¹ OHR, Office of the High Representative in Bosnia and Herzegovina.

⁷² Aneks 10 do Porozumienia z Dayton.

⁷³ The International Commission on Missing Persons (ICMP); zob. <http://www.ic-mp.org/>.

⁷⁴ Sprawa pozostawała we właściwości Eksperta ONZ do spraw Zaginięć, Biura Wysokiego Przedstawiciela (OHR), MKCK, Specjalnego Sprawozdawcy ONZ do spraw Praw Człowieka, MTKJ, IFOR/SFOR, IPTF, UNTAES, PHR, BIM, ICPM oraz rządów zaangażowanych w bośniacki proces pokojowy (tzw. grupa kontaktowa). Zob. *M. Nowak*, Disappearances in Bosnia and Herzegovina, w: *G. Gisvold, M. O'Flaherty* (red.), *Post-War Protection*, s. 116.

⁷⁵ Poza MTKJ Izba do spraw Zbrodni Wojennych Sądu Bośni i Hercegowiny (<http://www.sudbih.gov.ba/>). Więcej na ten temat: *P. Lubiński*, *Umiejędźnawodowiony trybunał karny w Bośni*, w: *P. Czubik* (red.), *Balkany u progu zjednoczonej Europy*, Kraków 2008, s. 77–96.

⁷⁶ Bośniacka Izba Praw Człowieka (<http://www.hrc.ba>. Dom za ludska prava za Bosnu i Hercegovinu). Więcej na ten temat: *A. Szpak*, *Wymuszone zaginięcia*, s. 185–196. Podobną funkcję pełnił działający w latach 2007–2016 kosowski Panel Doradczy do spraw Praw Człowieka. Więcej na ten temat: *M. Nowak*, *Enforced Disappearance in Kosovo: Human Rights Advisory Panel holds UNMIK accountable*, EHRLRev 2013, Nr 3, s. 275–283.

⁷⁷ Uwagi końcowe – Serbia, § 27. *M.A. Nowicki* i in., raport końcowy z działalności kosowskiego Panelu Doradczego do spraw Praw Człowieka (30.6.2016 r.): *The Human Rights Advisory Panel. History and Legacy. Kosovo, 2007–2016*, § 153.

sowarzy, przede wszystkim młodzi mężczyźni, których ostatni raz widziano we władzy serbskiej armii lub sił bezpieczeństwa. Druga (mniejsza), której ofiarą padali Serbowie, ale także Romowie i Bośniacy, miała miejsce po tym, jak siły serbskie opuściły Kosowo. Zaginięcia były przedmiotem śledztw Międzynarodowego Trybunału do spraw byłej Jugosławii. Równolegle los zaginionych próbował wyjaśnić Międzynarodowy Czerwony Krzyż. Działania były też podejmowane na mniejszą skalę przez OBWE, UNMIK, KFOR oraz – od 2003 r. – przez wspieraną przez społeczność międzynarodową Kosowsko-Serbską Grupę Roboczą. Sprowadzały się one przede wszystkim do odnajdywania miejsc pochówku zaginionych i identyfikacji ciał, co udało się w stosunku do ok. 3300 osób. Ważną rolę odgrywały stowarzyszenia rodzin ofiar wywierające presję na władze⁷⁸.

§ 5. Afryka i Azja

Wymuszone zaginięcia w Afryce i Azji zachodzą przede wszystkim w związku z trwającymi tam konfliktami zbrojnymi (reprezentatywne są przypadki Syrii i Iraku), ale używane są też jako środek represji politycznej zarówno w dyktaturach (np. Pakistan), jak i w państwach bardziej lub mniej stabilnych i demokratycznych (np. Indie, Filipiny).

Do masowych i systematycznych wymuszonych zaginięć dochodzi w ramach trwającego od 2011 r. w Syrii konfliktu zbrojnego. Organizacje pozarządowe szacują, że ich ofiarą padło ok. 65 000 osób, z czego 58 000 to cywile. Są one przetrzymywane w bardzo złych warunkach i bez kontaktu ze światem zewnętrznym, wiele umiera w wyniku chorób, tortur czy pozasądowych egzekucji. Ofiary to najczęściej przeciwnicy rządu, w tym uczestnicy protestów oraz aktywiści praw człowieka, lekarze i pracownicy organizacji humanitarnych. Są wśród nich kobiety, dzieci, chorzy i ranni, dziennikarze, a nawet personel Narodów Zjednoczonych⁷⁹. Szczególnym rysem wymuszonych zaginięć w Syrii jest ich aspekt finansowy. W kraju tym powstał czarny rynek,

⁷⁸ V. Bresey, *Dealing with the Past: The forensic-led approach to the missing persons issue in Kosovo*, *Politorbis* 2010, Nr 50–3, s. 161–169; G. Baranowska, *The Role of Intercommunal Dialogue in Revealing the Fate of Disappearances and Missing Persons: Cases of Kosovo and Cyprus*, opracowanie w ramach 2014 Humanity in Action Diplomacy and Diversity Fellowship, <http://www.humanityinaction.org/knowledgebase/584-the-role-of-intercommunal-dialogue-in-revealing-the-fate-of-disappearances-and-missing-persons-cases-of-kosovo-and-cyprus>.

⁷⁹ Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ z 22.2.2014 r., S/RES/2139 (2014), § 11.